KURJER WARSZAWSKI

D. 2. Marca. — Rok 1835. Poniedziałek. № 59 Jutro, Ś. Kunegunda. Koniec Zapust.

N. PAN udzielić raczył, JP. Ludw: *Gorczyczewskiemu* Kassjerowi Komory konsumowo składowej w Warszawie, oprócz pensji wyznaczonej mu dawniej złp. 2,200, przez wzgląd na znamienitą wierność, z iaką urząd swój przez przeszło 25 lat sprawował, dodatek z tytułu szczególnych nagród, złp. 800 r. i do śmierci. — *Pełniący Obowiązki Woiennego Jenerał-Policmajstra czynnej Armji i Wice-Prezydenta M. Warszawy.* Z powodu nastąpionej pory czasu do czyszczenia Drzew owocowych z robactwa dla ochrony ich od niszczenia przez zaniedbanie tego obowiązku; przeto ponawiaiąc dawniejsze w tej mierze rozporządzenia, wzywa niniejszem wszystkich posiadaczy ogrodów, iżby z uwagi tak na własne iako i ogólne dobro, do obierania drzew z zarodów robactwa przystąpili, i takowe ochędostwo dla zapewnienia obfitości owoców częstokroć ponawiali: dopilnowanie czego Kommissarzom Policji wykonawczej cyrkułowym poruczonem zostało. Jenerał-Maior *Storożenko*. Sekretarz *Greuve*. — Wczoraj o godzinie 5 rano, zszedł z tego świata w 37 roku życia ś. p. WJP. Józef *Burski*, Urzędnik bióra Kommissji kwaterniczej Miasta Stołecznego Warszawy; pogrążone w smutku Matka, i Żona z Synem, zapraszaią krewnych i przyiaciół na exportacją ciała z kościoła OO. Reformatów na smętarz Powązkowski iutro o godzinie 4 po południu odbyć się maiącą. — (Art. nad.) Mam honor przesłać Redakcji Kurjera Warsz: dla pogorzelców *Opatowskich* złp. 6, iako wygrane w *wista* na zabawie weselnej przy ulicy Bednarskiej w Sobotę d. 28 z. m., które składam na intencją szczęśliwego powodzenia młodych małżonków. W. M. M. — Wczorajsza przedostatnia *Maskarada* była prawie tak liczna iak zeszłej niedzieli, znajdowało się osób 1450. Celniejsze z masek były: całe czarne uprzejmie wzywaiące aby obecni składali ofiary do ich skarbonki na wsparcie nieszczęśliwych. Zasłużyły na pochwałę ogromne Kołpaki sobolowe, błękitne Peleryny, Dziewczęta Saskie, bardzo zgrabne Pasterki z błękitnemi wstążkami, Turbany pąsowe z białym. Byli dwaj Kollektorowie loterji Starozakonni, ieden na plecach dźwigał napis *Dziś ostatnia stawka*, a drugi narzekał że mu się nieudaią spekulacje. Bawili Turek palący *draj kiejnig* z niemieckiej fajki, a Niemiec w staroświeckim fraku maiący szarawary tureckie. Smutno siedziała w kącie para małżonków, mąż był ustroiony w czepek swej żony. Elegant nowożeniec ozdobił swe czoło ogromnemi złotemi rogami. Przyiemny Kominiarz zbierał składki na swych kolegów pogorzałych w Opatowie. Wesoły podróżny wjechał na sale na brudno siwym koniu (notabene wypchanym), szczęściem że nie długo zawadzał gościom. Wysoki, garbaty Kwestarz także zbierał iałmużnę lecz iedynie dla *biednych starych Panien*, żalił się że mało znalazło się wspieraczów w tym względzie. Trzy śliczne Figurki okrywały białe płaszcze zasiane czarnemi gwiazdami a inne złotemi. Bardzo grzeczna Babuńka rozdawała iabłuszka. Uwiiał się Kawaler pragnący się ożenić, był to iuż podeszły, a z ubioru sądząc nie maiętny, przeto nie znalazł amatorek. Wyborny Gospodarz z *Młocin* i iego olbrzymia Kochanka bawili i siebie i drugich. Piękna *Gierka* przybyła z swym narzeczonym aż z pod *Częstochowy* na zapusty do stolicy, zapraszali na wesele; narzekali że są ubodzy a chociaż mieli złote grabie i widły. Była oraz para mozaikowych Hiszpanów i niezmiernie chory Jegomość, z początku piastował flaszeczkę z lekarstwem, lecz przekonał się że pącz zdoła go wyleczyć. — W wielkim Teatrze słuchacze byli zadowoleni z przedstawienia *We-*

sela Figara i przywołali JPannę *Żuczkowskę*, oraz JPP. *Jasińskiego* i *Piaseckiego*, a w Rozmaitości po 3 *Narzeczonych*, JPannę *Werowskę* i JP. *Maiewskiego*. — Z powodu iutrzeyszych zabaw, numer tygodniowy *Magazynu mód*, dziś wyjdzie z druku. — Nowy Walc pod tytułem: *Les charmes de Carnaval* valse elegante, na pjanoforte, skomponowany i ofiarowany JPannie Dorocie *Janasz*, przez Michała *Bergsona*, wyszedł w składzie muzycz: Józefy *Magnus*. — Wisła nieco przybrała. — Barometr się wznosi, co wróży na poiutrzejsze przeiazdki pogodę. — Dzisiejszem ostatniem widowiskiem, podpisany zakończy ostatecznie swój magiczny zawód, a wywdzięczaiąc się za okazywane ciągle przez szanowną Publiczność, pochlebne dla niego zadowolenie, iakie starał się zawsze wzniecić, wykryie wszystkie taiemnice, okazywanych na dzisiejszem przedstawieniu sztuk, afiszem ogłoszonych, i wskaże najdokładniej sposób ich wykonania, tak, iż każdy z widzów, z wielką łatwością będzie ie mógł poiąć i naśladować. *Molduano*. — (O składkach zebranych na wczorajszej Maskaradzie, będzie doniesionem iutro w Kurjerze). —(Ar. nad.) S. p. Xiądz Stanisław *Ziemiański* Proboszcz parafji *Gołęb*, były Sędzia pokoiu, Dziekan Kazimirski, Kanonik kate: Lubelski, w dniu 14 Lutego r. b. skończywszy lat 61, tknięty appoplexją, przeniosł się do wieczności. Zgon tego czcigodnego i uprzejmego męża, cnotliwego i bogobojnego Kapłana, zasmucił całą iego familją i wszystkich tych co go znali; a w dowód szacunku i uczuć wdzięczności zgromadzone licznie tak Duchowieństwo całego tamtejszego Dekanatu, oraz z Dyecezji Podlaskiej i Sandomierskiej, iakoteż Obywatele z sąsiedztwa i okolic odleglejszych, niemniej Lud parafjal: zebrany, oddali ostatnią przysługę Chrześcjańską, zwłokom tego, którego stratę, familja i wszyscy znaiomi równie opłakuią. Boże wysłuchaj prośb naszych i przyjm Go do wiekuistej chwały twoiej. *Xiądz Józef Dobrzyński Dz: Kazi:*

Niemcy. — Donoszą z *Wiednia* d. 18 z. m. że umieszczona wiadomość w korrespondencie *Norimberskim*, iakoby *Don Michał* miał przybyć do *Wiednia*, gdzie iuż dla niego przeznaczono mieszkanie, niemniej że Cesarz miał na to zezwolić, iest wieścią niezgadzaiącą się z prawdą, gdyż dotąd o tym w tej stolicy nie wiedzą. — Znowu zjawił się dotąd nieznany Lekarz, do którego zjeżdżaią się tłumnie łatwowierni. Nazywa się *Ejgler*, mieszka nad ieziorem *Bodenzee;* prócz dawania pokrzyw i różnych ziół odwiedzaiącym go chorym, wypędza także *złe duchy!*

Turcja. — Donoszą z *Stambułu* d. 28 Stycznia, że w r. b. ma Następca tronu Tureckiego otrzymać własny orszak dworski i w owym czasie prowadzony przez Sułtana, ojca swego, okaże się publicznie ludowi. Nie podpada wątpieniu że wszystkie nowości przedsiewzięte przez Sułtana sprawiaią radość w Stambule, iednak niewiadomo czy takowe istotnie podobaią się na prowincji, gdzie dotąd fanatyzm panuie między ludem. — Rozeszła się wieść w Stambule, że tam przed kilką dniami odkryto spisek przeciw Sułtanowi, który iednak nie był wielkiej wagi. — Xżę *Sturdza* teraźniejszy Hospodar *Mołdawji*, uzupełniaiąc prośby kupców, ogłosił, że *Gałacz* odtąd iest wolnym portem.

Francja. — Dotąd ieszcze nierostrzygła izba deputowanych wiele ważnych przedmiotów, a mianowicie tyczących się pretensji Amerykańskiej; między kilku członkami tejże izby wszczęły się spory, które iednak ułatwione zostały. — W roku zeszłym urodziło się w Paryżu 29,130 dzieci, między któremi znajdowało się 9,985 nieprawego łoża. — Poseł *Sycylijski* dawał w Paryżu d. 17 z. m. wielki bal, który zaszczycili swą bytnością Xżęta *Orleanu* i *Nemur*. — Izraelita przybyły niedawno z *Algieru* do *Paryża*, udaiący że iest bardzo bogatym, uwięziony został za znaczny dług, który zaciągnął w *Bordo*, oraz za sfałszowanie

kilku wezwli. — Jeden z dzienników Paryzkich uczynił uwagę, że order *Izabelli*, którym niedawno Królowa Reientka Hiszpańska ozdobiła starozakonnego *Rotszylda*, był ustanowiony niegdyś dla tych Katolików, którzy najbardziej przyłożyli się do wypędzenia *Maurów* i *Żydów* z Grenady. — Ministrowie *Karola Xgo*, od czasu rewolucji lipcowej znajdują się w więzieniu i z rzadką stałością znoszą cierpienia. 600 żołnierzy przeznaczono na ich strzeżenie. — Mówią, że iak wciągu 3ch lat zeszłych odbywały się najważniejsze narady dyplomatyczne w *Londynie* pod przewodnictwem Xcia *Talejranda*, tak teraz to wznowi się pod styrem Hrabiego *Potso di Borgo*. Sprawy *Turcji*, *Hiszpanji*, *Portugalji*, *Holandji*, *Belgji* oczekują roztrzygnienia, a nawet dojść może do skutku oczekiwane ustalenie spokojności we wszystkich kraiach Europy. — W pałacu *Tuljeri* stawiaią nową Kaplicę, co dowodzi, że Król *Filip* wraca do pobożności iaka go dawniej zdobiła. — Dnia 17 z. m. w *Paryżu* głoszono, że tegoż dnia do tej stolicy przywieziono obligacje do wypłacenia 2 miljonów fran:, które Hiszpanja winna Francji. — Dnia 19 z. m. Król nadzwyczaj długo się naradzał z Panem *Djupę*, rozmaite wieści natychmiast głoszono o przedmiotach tej narady.

Anglja. — Hrabia *Sebastjani* obrał mieszkanie dla swoiego Poselstwa, w domu, w którym dawniej mieszkał Hrabia *Grej*. — Mieszkańcy Londynu wyższego i niższego stanu oczekuią z niecierpliwością na mowę Królewską z tronu. W czasie otwarcia Parlamentu, Policja utrzymywała największy porządek tak zewnątrz iak wewnątrz domu Parlamentu. — Opisać trudno iak ciekawość była natężoną gdy obierano mówcę Parlamentu, każdy głos czyli wotum podawały usta ustom nawet na przyległe ulice. Było wotuiących przeszło 600 a P. *Aberkromby* należący do oppozycji, tylko 10ciogłosami przewyższył swego przeciwnika Pana *Suton*. Po ogłoszeniu tego mówcy i powierdzeniu przez Króla, papiery znacznie spadły. — Na kilka dni przed obraniem nowego mówcy Parlamentu, kilkaset zakładów o bardzo znaczne summy zawarto w Londynie, czy utrzya się P. *Suton* lub nie. — Między główniejszemi przedmiotami narad teraźniejszego Parlamentu, zajmować będzie całą publiczność reforma Kościoła. *Okonel* teraz przybył do Londynu z wszystkiemi swemi synami.

Portugalja. — Według odebranych wiadomości z Lisbony d. 10 z. m. była ciągła spokojność w tej stolicy. — Xiążę *August* (Lejchtenberski) iuż przedsiewziął środki aby wpływ intryguiących Dam przeciw Królowej, ustał zupełnie, co dla kraiu i dla Ministerjum stanie się wielką korzyścią.

Belgja. — Królowa zostaie przy nadziei. — Ostatki zapust w *Bruxelli* przepędzi Xżę *Orleański*. — Sąd kassacyjny uznał że poiedynki uważane być maią iako morderstwo i kryminalnie będą sądzone.

Rozmaitości. — W *Królewcu* omal że nie spełnionem zostało okropne morderstwo; pewien młody człowiek który iuż wiele złego nabroił, odważył się ieszcze przyjść do rodzicielskiego domu, a zastawszy Matkę, prosił ią o coś, w tym wypada mu z rękawa paczka, którą on natychmiast podnosi, mówiąc że to cukier, żegna się z matką i wychodzi, a przechodząc obok kuchni i nie widząc w niej nikogo, wpada tamże i posypuie arszenikiem przygotowaną tamże sałatę, co matka przez okienko będące z pokoiu do kuchni widząc, woła ratunku, wybiegaią sąsiedzi i łapią go na uczynku, a tak własna Matka wydaie tego nieludzkiego i wyrodnego syna sądowi. — W *Królewcu* niedawno Obywatel tamtejszy idąc placem między Katedralnym kościołem i domem radcy handlowego R. poczuł pod nogami drżenie i iakby brzękanie kajdan, cofnął się więc prędko, w tem prawie przed iego nogami rozpada się ziemia i pokazuie się otwor 3 stopy w przecięciu maiący. Przekonano się potem przy dal-

szej rewizji i po przejrzeniu różnych starych akt, że w 16 wieku była tamże studnia, lecz później zaniedbana, dylami przykryta, gruzem zarzucona, a ieszcze później na nię bruk ułożono. — D. 19 przeszłego miesiąca umarł w Berlinie Pułkownik *Malszycki*, był on nięgdyś Paziem *Fryderyka Wielkiego*, iest to ten sam Paź z którego anegdoty *Engel* w r. 1772 napisał komedją pod tytułem *Paź*.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Brzostowski Kar: Hra: z Cisowa, Kostrowicki Hila: Sędzia Sądu Gub, Mińskiej i Chmara Hila: Dzie: z Gub: Mińskiej, Jezierska Karo: Hrabina z Garbowa, Rall Jenerał z Płocka, Lemeke Johan Referendarjus z Torunia, Gotli Józ: Ob: z Karlsbadu, Bissing Adolf Baron z Bzerberg.

DONIESIENIA.

Jest PROPINACJA na gruncie z borami własnemi w Wsi Robiana po między Miastami, Kałuszynem, Węgrowem, Liwem, Jadowem, Dobrem i Mińskiem, składaiąca się w dobrym stanie z pół pistorjusza, na które grunt, apparat i bór, życzy sobie właściciel pożyczyć summę złp: 2,000 lub mieć sobie wspólnika do wyrabiania Wódki. Informacja dalsza u P. Stanka pod Nr 587, przy ulicy Długiej.

Potrzebny iest na Wieś MAJSTER GORZELNIANY, któryby był obeznany z maszyną Pistorjusza. Życzący podjąć się tego obowiązku, może się zgłosić do Murgrabiego domu pod Nr 495, przy ulicy Miodowej.

Dnia 28 z. m. w Sobotę, Służący idąc ulicą Miodową przez Senatorską do Elektoralnej, zgubił futro ciemne z szyi, czyli BOA; łaskawy znalazca raczy mieć wzgląd na Służącego i oddać do Drukarni Kurjera, za nagrodą.

W dniu 10 b. m. w Biórze Kommissarza Obwodu Rawskiego w Mieście Rawie, przed Kommissarzem tegoż Obwodu odbędzie się publiczna in minus Licytacja głośna na reperacją zabudowań *Magazynu Solnego Nowemiasto* od summy zł: 9,254 gr: 22, do której konkurenci w Vadjum w summie zł: 1,000 są obowiązani zaopatrzyć się.

Zginął przed kilką dniami Zegarek złoty kieszonkowy Bregeta, na 4ch brylantach chodzący, z łańcuszkiem w kółka platynowe ze złotemi mięszane i nie zupełnie pasuiącym do zegarka kluczykiem. Czas na zegarku wskazywała strzałka przeskakuiąca godziny, girlandka z róż i włosów zdobiła wierzch cyferblatu, a po lewej stronie osadzonej strzałki na innym małym cyferblacie wskazywane były sekundy. Właściciel tego Zegarka wiele do niego iako dawnego upominku, przywiązuiąc wartości, uprasza PP. Zegarmistrzów, aby na podobny zegarek zwrócili uwagę, a po ulicach skupuiących Starozakonnych aby takowego nie tylko nabywać niechcieli, ale owszem znaleziony do Mostowskich Pałacu na 2 piętro oddać raczyli; za co znalazca przyzwoitą nagrodę otrzyma.

Utrzymuiący Oberżę we Wsi Willanowie nie pomiiaiąc od lat dawnych upowszechnionego zwyczaiu, ma zaszyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż w dniu 4 Marca r. b. to iest w Wstępną Srodę wydaie BAL w nowo i gustownie urządzonych Salonach, na który spodziewa się, iż łaskawa Publiczność również nie przepominaiąc przyiętego zwyczaiu, liczniej iak w latach zeszłych zgromadzić się raczy, albowiem nie szczędził wydatków i nie niepominął co może Szanownej Publiczności uprzyiemnić wieczor; wreszcie za rychłą usługę, dobór różnego gatunku potraw i napoiów podpisany ręczy i upewnia, iż nic ze strony mieszkańców Stolicy do wyrzucenia mieć sobie nie będzie. Przytem da się słyszeć JP. Bines Brzuchomówca i Pani Lazer Spiewaczka. *J. Berti.*

STO ZŁOTYCH NAGRODY. Wieczorem zgubiona została przy ulicy Orlej SZPILKA z szafirem i brylantami obsadzona ażur. Szanowny znalazca raczy oddać za nagrodą wspomnioną do Kantoru Wexlu Berkowej na przeciw Banku w domu dawniej Kosseckiej a teraz Janasza.

Jutro u Malewskiego przy ulicy Bednarskiej, SNIADANIE: Gęś z kapus:, Pieczeń a la sarna, Polędwica a la mode, Pieczeń huzar:, Kotlety z piure kartofla:, Potrawa z iarząb: i pulard, Kołdony, Flaki i Ryby. OBIAD: Zupa cytry: i Rosoł z grzyb: Sztuka mięsa 2ka, Kapłon z ryżem, Pieczeń bara: a la sarna, Pączki. KOLACJA: Polędwica, Ryby, Zrazy a la nelson.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550. SNIADANIE: Udziec sarni z rożna, Paszet na gorąco, Pieczeń woło: z rożna z masłem szczypioro:, Polędwica z rożna szpiko:, Potrawa z pulard, Muszczki cielę: ze szpina:, Kaszka z pieca, Potrawa z iarząb:, Kotlety cielę: bite z grosz: i marchew:, Mostki cielę: z rożna faszero: z sała:, Sznycel z sosem kaparo:, Krupnik z perłową kaszą, Rosoł z grosz:.

Dziś rano zimna stop: 2. Wczoraj w połu: ciepła 3.

TEATR WIELKI. Jutro *Młyn Djabelski.*

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro Ostatnia *Maskarada. Krętosz. Indyk nadziany dukatami. Taniec.*